

=====
 Seria: Profesorki Super-Babki
 Nr odcinka: 129
 Podseria: uhonorowane godnością akademicką „Doctor Honoris Causa”¹

Wiktoria Śliwowska – badaczka Rosji

Dedykacja:
 Dla moich znajomych Rosjan z Uczelni
 w Moskwie, St. Petersburgu, Iżewsku
 oraz Nowokuźniecku

1



Polecane/Omawiane książki:

- [i] Śliwowska Wiktoria, Śliwowski René: Rosja. Nasza miłość. ISKRY. Warszawa, 2008.
- [ii] Niebelski Eugeniusz (red.): Zesłańcy postyczniowi w Imperium Rosyjskim. Studia dedykowane Profesor Wiktorii Śliwowskiej, Wydawnictwo KUL, Instytut Historii PAN, Warszawa/Lublin, 2008.
- [iii] Śliwowska Wiktoria: Wokół polskiej obecności w Rosji. Sztambuch Profesor Wiktorii Śliwowskiej na jubileusz dziewięćdziesięciolecia. Redakcja: Wiesław Caban, Piotr Głuszkowski, Swietłana Mulina, Eugeniusz Niebelski, Andrzej Nowak, Wydawnictwo Neriton, Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia, **Warszawa, 2021**.



Bohaterką tego odcinka jest Pani Profesor Wiktoria Śliwowska² (z domu Łaska), której prawie cała twórczość naukowa oraz publikacyjna poświęcona jest Rosji i Związkowi Radzieckiemu³. Urodziła się 26 czerwca 1931 roku w Warszawie, a zmarła 27 grudnia 2021 //w trakcie pisania niniejszego eseju//⁴. Przeżyła 90 lat. Eseista był raz w życiu w Związku Radzieckim oraz (ostatnimi czasy) 5 razy w Rosji. Ciocia eseisty spędziła 2 lata w sowieckim łagrze, a potem 10 lat na zesłaniu na Sybirze (1944-1956). Mówiła, aby nie nienawidzić Rosjan, ale systemu

¹ Przez Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach.
<http://zeslaniec.pl/79/Domanska.pdf>; opis uroczystości na 11 stron.

² https://pl.wikipedia.org/wiki/Wiktoria_%C5%9Aliwowska; o naszej Bohaterce w Wikipedii.

³ https://pl.wikipedia.org/wiki/Zwi%C4%85zek_Socialistycznych_Republik_Radzieckich; o ZSRR w Wikipedii.

⁴ <https://ihis.ujk.edu.pl/zmarla-profesor-wiktoria-sliwowska/>; informacja o śmierci Bohaterki.

=====
lewackiego/komunistycznego. Zatem Rosja to też miłość eseisty, może raczej zainteresowanie. Polecane są trzy książki (w nagłówku eseju), jak w innych odcinkach, a dalsze prace Bohaterki można znaleźć pod koniec tekstu w tradycyjnej liście innych publikacji.

O publikacji [ii] napiszemy tylko kilka linijek. Na początku mamy rozdział „Profesor Wiktoria Śliwowska”, gdzie przedstawiona jest Jej biografia i osiągnięcia naukowe, autorzy to: Anna Brus, Mirosław Filipowicz oraz Eugeniusz Niebelski. Następnie mamy „Spis publikacji” naszej Bohaterki opracowany przez Panią Annę Brus. Inne rozdziały to np.: „Problematyka zesańcza w pisarstwie historycznym Wiktorii Śliwowskiej”, „Zesłanie biskupa wileńskiego Adama Stanisława Krasińskiego: zasłużona kara czy przypadek?”, „Syberia w twórczości Cypriana Norwida” i wiele innych. Książkę [iii] wydano w tym roku (tj. 2021), Pani Profesor mogła jeszcze odebrać należyty Jej hołd z okazji 90-tych URODZIN, od naukowców zajmujących się podobną tematyką badań. To publikacja nie będzie dalej omawiana.

Szerzej zostanie omówiona praca [i]. Książka ma 540 stron, twarde okładki, jest zszywana – co zawsze ułatwia otwieranie kart. Papier jest lekko-blado-żółtawy, okładki mają papierową obwolutę. Na jej przedniej stronie jest zdjęcie obu Autorów, René jest trochę podobny do Czesława Miłosza, Wiktoria ma eleganckie futro, patrzy na męża z miłością. Na okładce właściwej jest zdjęcie pary młodych siedzących nad brzegami Newy w St. Petersburgu zapatrzonych gdzieś w przyszłość. Miasto za czasów Ich studiów nazywało się **Leningrad**. Dziś mieszkańcy w referendum zmienili nazwę metropolii, ale nie obwodu!!! Zatem mamy w strukturze administracyjnej Rosji – obwód leningradzki. Książka jest pracą biograficzną, wspomnieniową. Niebywałe: piszą ją na przemian oboje małżonkowie. Eseista dokonywał „przesiewu”, „przefiltrowania” treści - tj. czytał tylko tekst napisany przez Bohaterkę. Poprzednio była raz podobna sytuacja, gdy polecano książkę o małżeństwie Hirszfeldów, ale wtedy pisała inna autorka. Oboje obecni Autorzy byli wyznania mojżeszowego. René urodził się we Francji, gdzie wyemigrowała jego rodzina, ale On wrócił do Polski. Po wojnie, po zdanej maturze postanowili studiować w Związku Radzieckim. Nie było to zbyt popularne w latach 40-tych, tuż po wojnie. Jak pisze Pani Wiktoria, koleżanka – córka taksówkarza została

=====
odrzucona mimo, że przebrnęła przez pierwsze etapy klasyfikacji, bo jednak ktoś samodzielny nie pasował zbyt do socjalizmu, a tym bardziej radzieckiego komunizmu.

Jak Bohaterka przeżyła Holokaust można zapewne się dowiedzieć z książki [12], którą poświęciła swojemu ojcu, który przeżył, a Jej mama niestety nie – umarła w getcie warszawskim. Opracowała też książkę [10] „Dzieci Holokaustu mówią”. Pani Wiktoria w 1939 roku miała zaledwie 8 lat. Wydała także książkę [11] „Płacz po Warszawie.....” jako kolejną wyjątkowo nie związaną z tematyką Rosji.

Wracamy do książki. Ona skończyła liceum im. B. Limanowskiego w Warszawie w roku 1949. Została zakwalifikowana na studia zagraniczne. Wyjechała do Moskwy na kurs języka rosyjskiego, w końcu podjęła studia na Uniwersytecie w Leningradzie. Mieszkała w akademiku. Opisuje życie towarzyskie w małej grupie Polaków, a na Jej roku byli także dwaj koledzy z socjalistycznej Albanii. Studiowała historię Rosji. Były oczywiście przedmioty dodatkowe o marksizmie i leninizmie itd. W grupie pojawiła się koleżanka Ninel (odwrócenie liter w słowie Lenin), czy Oktiabrina i Rem (Rewolucja, Elektryfikacja i Maszynostrojenie) – pierwszy raz w życiu przeczytałem o możliwości wymyślenia imion w ZSRR, musieli je chyba zmienić w czasach Rosji Radzieckiej. Strona 77, donos na studentkę opowiadającą kawały przeciwko władzy, skończyło się tylko na naganie – to było wielkie ostrzeżenie dla Nich. Strona 79 – zakaz dyskusji z prowadzącymi przedmioty „tutaj panowała jedna niepodważalna prawda”. Sama Wiktoria (jak pisze) już w Warszawie czytała Plechanowa⁵, Kautskiego⁶, Marksa i Engelsa... Zatem choć trochę była przygotowana ... To wręcz niewiarygodne, że znała teorię komunizmu, a teraz miała na własne oczy zobaczyć praktykę.

W jednym miejscu wspomnień deklaruje, że podjęła w Rosji Radzieckiej decyzję iż **nigdy w życiu** nie zapisze się do partii. Jak zaznacza nawet po kursie rosyjskiego, nie mówiła dobrze w tym języku, na początku nie zawsze wszystko rozumiała na wykładach, ale w końcu opanowała język perfekcyjnie.

⁵ https://pl.wikipedia.org/wiki/Gieorgij_Plechanow; szlachcic, komunista. Dziś zapomniany.

⁶ https://pl.wikipedia.org/wiki/Karl_Kautsky; lewicowiec, ale krytyk leninizmu i Lenina.

=====

Dziś trudno sobie wyobrazić studia w Rosji, nie ma stypendiów, nie ma wymiany akademickiej, ale w roku 1949, 1950panował jednak stalinizm... Można było za byle co zapłacić życiem.

Książka podzielona jest na części i podrozdziały. Np.: strona 87 – podrozdział „Drugi semestr pierwszego roku”, mamy tu zdjęcie Pani Wiktorii z dwoma koleżankami z Hiszpanii, które z rodzinami wyemigrowały do Rosji Radzieckiej w czasie hiszpańskiej wojny domowej. Komentarz wyjaśnia iż koleżanka (Felippa Gonzales) zdecydowała się wrócić do ojczyzny w 1954 roku, mimo rządów frankistów. Po kilku latach, jej mąż odwiedził Śliwowskich w Warszawie – potem kontakty się urwały... Wszystkie zdjęcia w tej książce są czarno-białe, jest ich wiele, np. strona 84 – SYLWESTER – studenci zbratani na przemian Polacy i Rosjanki – jak podkreśla Autorka. Inni koleżanki i koledzy ze studiów byli z Indii, Ekwadoru, Anglii oraz z wszelkich krajów tzw. demoludów, czyli krajów Europy Środkowej w „orbicie wpływów” ZSRR. Wynika z tego iż były Związek Radziecki, kształcił kadry dla wielu krajów świata, zapewne wielu musiało potem współpracować ze służbami tego mocarstwa.

Wiktoria chciała (na przykład) wrócić na okres Świąt Bożego Narodzeni do domu (mimo Swojej wiary) , ale jej nie pozwolono. Żaliła się do władz w Warszawie, „alarmowała”, aż w końcu ją puszczono ... Z kolei w Warszawie - dla Jej uciechy - bano się, że być może nie zechce wracać, ale oczywiście chciała dalej studiować.

Strona 139 – PLAKAT z planem seminarium z marksizmu-leninizmu (6 godzin) – temat: <<Partia bolszewików w walce o kolektywizację rolnictwa>>. Dziś oczywiście nie ma przymusowej należności do partii, teoretycznie nie ma przymusowej kolektywizacji, oficjalnie nasi sąsiedzi mają system wielopartyjny i pełną swobodę, a my mamy politykę rolniczą z nowego źródła. Warto się uczyć historii, „historia lubi się powtarzać”, a wielu nie docenia ani historii ani tego proroczego powiedzonka.

Jak zwykle esej to esej, to nie streszczenie, to zachęta do sięgnięcia po oryginał. Eseista był ostatnio na trzech rosyjskich Uczelniach tj. w Iżewsku (Uniwersytet im. Kałasznikowa)⁷,

⁷ https://gaz.wiki/wiki/pl/Kalashnikov_Izhevsk_State_Technical_University; o uniwersytecie w mieście Iżewsk, w pobliżu gór Ural. //konferencja pod patronatem IFToMM

=====
Moskwie – MADI⁸ (centrum stolicy, Prospekt Leningradzki nr 64) oraz MFTI⁹ (północne obrzeża Moskwy, poza siecią metra, miejscowość Dolgoprudnyj). Miały być akademickie umowy o współpracy, ale tzw. majdan oraz atak ROSJI na Ukrainę (w tym na Krym) doprowadził do sytuacji, iż do zawarcia tychże umów nie doszło. Odwiedzone Uniwersytety są dobrze wyposażone, ludzie nauki otwarci, serdeczni, było niezwykle miło się z nimi spotkać. Z jednym z naukowców korespondujemy przez wiele lat.

Pani Profesor Wiktoria Śliwowska zawarła związek małżeński już na studiach, na czwartym roku urodziła synka – zdjęcia strona 129. Strona 123 - podanie do Rektora o pokój dwuosobowy w akademiku – kserokopia, z adnotacją „odrzuć” z 23 czerwca 1951. Synek został na rok oddany na wychowanie dziadkom w Białymstoku, a René dostał przydział w akademiku na pokój kilkunastoosobowy – zapewne za karę.

Młodzi w końcu znaleźli dla siebie mieszkanie. Spotykali się jeszcze z innymi Polakami np. synem Leona Kruczkowskiego – Adamem. Sam Kruczkowski napisał sztukę „NIEMCY” – o hitlerowcach i ich rządach, ale dziś **nie** jest ona wznawiana. Teatr studencki z ATH w Bielsku-Białej wystawił sztukę na podstawie podobnych tekstów Brechta, ale nie było żadnej scenografii sugerującej niemieckość.... Inny Ich znajomy to Kazimierz Kord – przyszły słynny dyrygent. St. Petersburg to niezwykle piękne miasto, na Ich oczach je odbudowywano, dziś jest perłą Europy. Muzea są pełne arcydzieł (np. Ermitaż, carskie pałace), a Oni chodzili na niszowe filmy, tzw. „trofiejne” czyli zdobyte gdzieś na zachodzie w czasie II wojny światowej – to był dla Nich „tyk, powiew powietrza” z Zachodu lub z Ameryki.

Strona 137 „Żegnaj Leningradzie. Czy cię jeszcze zobaczymy?” – eseista był na wycieczce w mieście i okolicznych carskich pałacach, to rzeczywiście piękne miasto i cud rządów carów w Rosji. Nic dziwnego, że trudno się było rozstać. Jest zachwycające... To właśnie Kazimierz Kord podnajął „Ich” mieszkanie.

⁸ <https://www.madi.ru/>; nie polskiej strony w Wikipedii; strona własna Uczelni; można przełączyć na język angielski, ikonka w górnym-prawym rogu, na początku. //wizyta na prywatne zaproszenie

⁹ https://en.wikipedia.org/wiki/Moscow_Institute_of_Physics_and_Technology; w Wikipedii po angielsku. //międzynarodowa konferencja z „Grafów oraz Sieci”

=====

Kolejna część książki do „Znowu w kraju”. Oboje dostali pracę w Warszawie. Wtedy był nawet przymus pracy, a co dopiero dla wykształconych w ZSRR. René - praca – rusycystyka, Katedra Literatury Rosyjskiej na Uniwersytecie Warszawskim. Eseista czytał Jego książkę o Antonim Czechowie, przygotowując swój artykuł naukowy o „Wujaszku Wani”. Niezwykle pięknie i wnikliwie napisana. Ona była „tytanem” pracy, biorąc pod uwagę liczbę książek, artykułów, referatów na konferencjach. Zasłużyła po wielokroć na godność akademicką „Doctor Honoris Causa”. Omawiana książka opowiada o początkach Jej kariery akademickiej. Strona 166 – zdjęcie: odjazd z Warszawy historyków radzieckich – wśród żegnających m.in. Stefan Kieniewicz, który napisał monografię Powstania Styczniowego... Prof. Wiktoria Śliwowska pisze o publikacjach rosyjskich, gdzie nie podawano faktów o okrucieństwach wojsk carskich wobec powstańców czy ludności cywilnej (słynna rzeź ludności cywilnej Pragi). Należałoby jeszcze wiele wyjaśnić, ale klimat do tego nie jest w tych dniach zbyt korzystny (grudzień 2021).

Strona 226 – zdjęcie Bułata Okudźawy – znali się osobiście, spotykali się w Rosji i w Polsce. Ale także, na przykład, już w latach 60-tych – przypadkowe spotkanie w Paryżu na zakupach, w dużym domu towarowym – to prawdziwy cud.

Ona pracowała w Instytucie Historii PAN – jak pisze – strona 178: „Przez 50 z górą lat w instytucie czułam się - i czuję się nadal – jak u siebie...”

Strona 184 o „marcu 1968 na Uniwersytecie Warszawskim”. Na stronie 194 „o komisji mieszanej polsko-radzieckiej i dziejach wydawnictw źródłowych”. Jak pisała Pani Profesor – dla historyka ważne są kwerendy w archiwach – te na początku Jej pracy były prawie niemożliwe, a potem nastąpiło „ocieplenie” i można było korzystać z autentycznych źródeł. Co będzie w przyszłym roku?

Dalej mamy galerię znajomych i przyjaciół „Moskali”, czyli naukowców radzieckich... Rok wydania omawianej książki to rok 2008 – zatem już 13 lat temu, ale zapewne pisana była wcześniej. Jest pełna dat, szczegółów, dosłownych wypowiedzi, co świadczy iż AUTORZY musieli prowadzić pamiętniki, robić notatki w kalendarzach, które całymi latami przetrzymywali, a także albumy zdjęć w starym stylu oraz wszelkie pamiątki - wielkie domowe archiwum.

=====

Niestety Pani Profesor Wiktoria Śliwowska w dniach pisania eseju umarła w wieku 90 lat – o czym pisze eseista z wielkim bólem serca.

Książka jest warta przeczytania.

LITERATURA DODATKOWA

LINKI

- A. <https://naukawpolsce.pl/aktualnosci/news%2C33782%2Cprof-wiktoria-sliwowska-doktorem-hc-uniwersytetu-jana-kochanowskiego-w>; DHC.
- B. <https://www.emkielce.pl/miasto/prof-wiktoria-sliwowska-doktorem-honoris-causa-ujk>; zdjęcia z uroczystości.
- C. <https://ihpan.edu.pl/prof-wiktoria-sliwowska-doktorem-honoris-causa-ujk/>; kolejna informacja o DHC.
//dotyczą nadania godności Doctor Honoris Causa.
- D. <https://ihpan.edu.pl/emerytowani/330-wiktoria-sliwowska/>; spis Jej wybranych 17 publikacji.

PUBLIKACJE

1. Rene Śliwowski: **Czechow**, Seria „Ludzie Żywi”, Państwo Instytut Wydawniczy, Warszawa 1986.
2. ŚLIWOWSKA, Wiktoria. *Stefan Kieniewicz jako wydawca źródeł do dziejów powstania styczniowego*. Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia 48, ss. 1-5, 1993.
3. ŚLIWOWSKA, Wiktoria; STRZYŻEWSKA, Zofia. *Udział młodzieży i dzieci w powstaniu styczniowym*. Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia 48, 191-201, 1993.
4. ŚLIWOWSKA, Wiktoria. *Zesłańcy polscy w Imperium Rosyjskim w pierwszej połowie XIX wieku: słownik biograficzny*. Wydawnictwo DiG, 1998.
5. ŚLIWOWSKA, Wiktoria. *Mikołaj I. i jego czasy, 1825-1855*. Wiedza Powszechna, Warszawa, 1965.
6. ŚLIWOWSKA, Wiktoria. Petersburg i społeczeństwo rosyjskie wobec kwestii polskiej w przededniu i w czasie powstania styczniowego. *Powstanie styczniowe, 1863, 1990*: 541s.
7. ŚLIWOWSKA, Wiktoria. Syberia w życiu i pamięci Gieysztorów – zesłańców postyczniowych, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2000.
8. ŚLIWOWSKA, Wiktoria: *Historyczne Peregrynacje*¹⁰, NERITON, Warszawa 2011.

¹⁰ <https://nakanapie.pl/ksiazka/historyczne-peregrynacje>; informacja o książce.

=====

9. ŚLIWOWSKA, Wiktoria, Jakub Gutenbaum, Agnieszka Latała: The Last Eyewitnesses: Children of the Holocaust Speak, Northwestern University Press, (Tom 2), 1998.
// 18 editions published between 1998 and 2005 in English//.
10. ŚLIWOWSKA, Wiktoria: Dzieci Holocaustu mówią...Wydawnictwo: Stowarzyszenie Dzieci Holocaustu, Warszawa 1993. // Pierwszy tom wspomnień pt. "Dzieci Holocaustu mówią..." ukazał się w 1993 roku, dla uczczenia pięćdziesiątej rocznicy Powstania w Getcie Warszawskim.
Potem powstały inne tomy edytowane przez innych autorów.
11. Wiktoria Śliwowska, Janusz Marszałec, Artur Wodzyński: Płacz po Warszawie. Powstanie Warszawskie 1944. Dzienniki. Świadectwa, Wydawnictwo: Muzeum II Wojny Światowej, **Gdańsk**, 2014.¹¹
12. ŚLIWOWSKA Wiktoria: Pan Puchatek. Rzec o Waławie Józefie Zawadzkiem. ISKRY, Warszawa, 2006. //o ojcu, który zmienił nazwisko

¹¹ <https://historia.org.pl/2014/11/11/placz-po-warszawie-powstanie-warszawskie-1944-dzienniki-swiadectwa-w-sliwowska-recenzja/>; recenzja publikacji.

SPECJALNA PUBLIKACJA

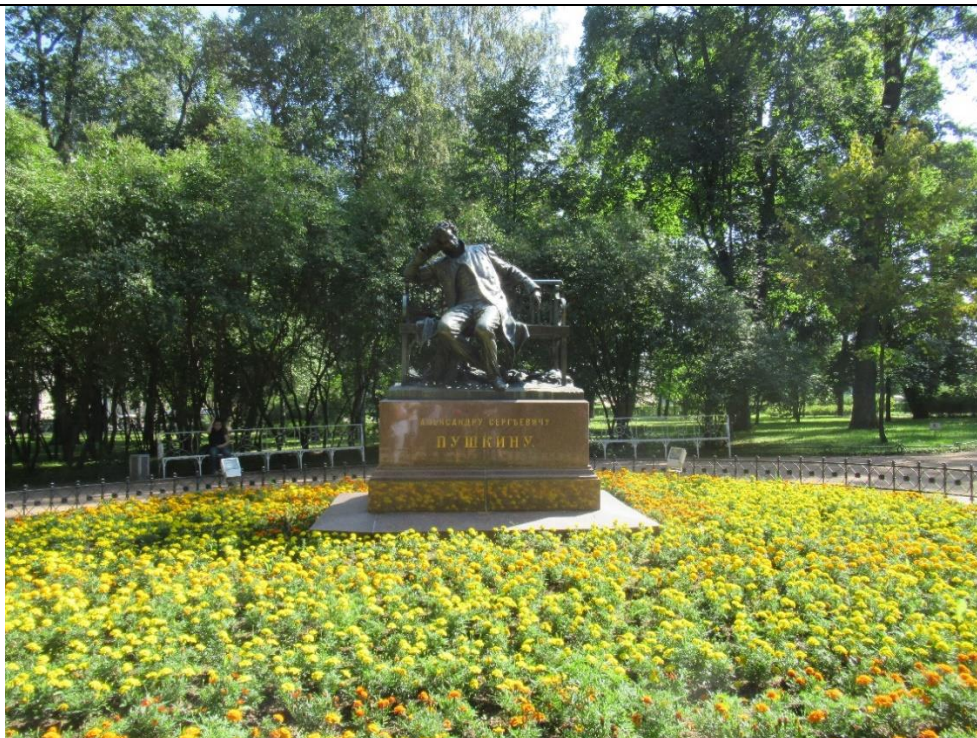
ZAWIŚLAK, Stanisław; KOPEĆ, Jerzy: A Graph-Based Analysis of Anton Chekhov's Uncle Vanya. *Journal of Humanistic Mathematics*, 2019, 9.2: ss. 157-186.

<https://scholarship.claremont.edu/cgi/viewcontent.cgi?article=1511&context=jhm>;

//artykuł naukowy eseisty – dostępny on-line – gdzie analizuje się przedstawienie „Wujaszka Wani” Antoniego Czechowa z Teatru Polskiego w Bielsku-Białej. Analizuje się za pomocą teorii grafów – dziedziny matematyki, dlatego opublikowano go w czasopiśmie matematycznym z USA. Publikacja zawiera zdjęcia ze spektaklu udostępnione przez dyrekcję Teatru Polskiego.

ZDJĘCIA PRZY OKAZJI

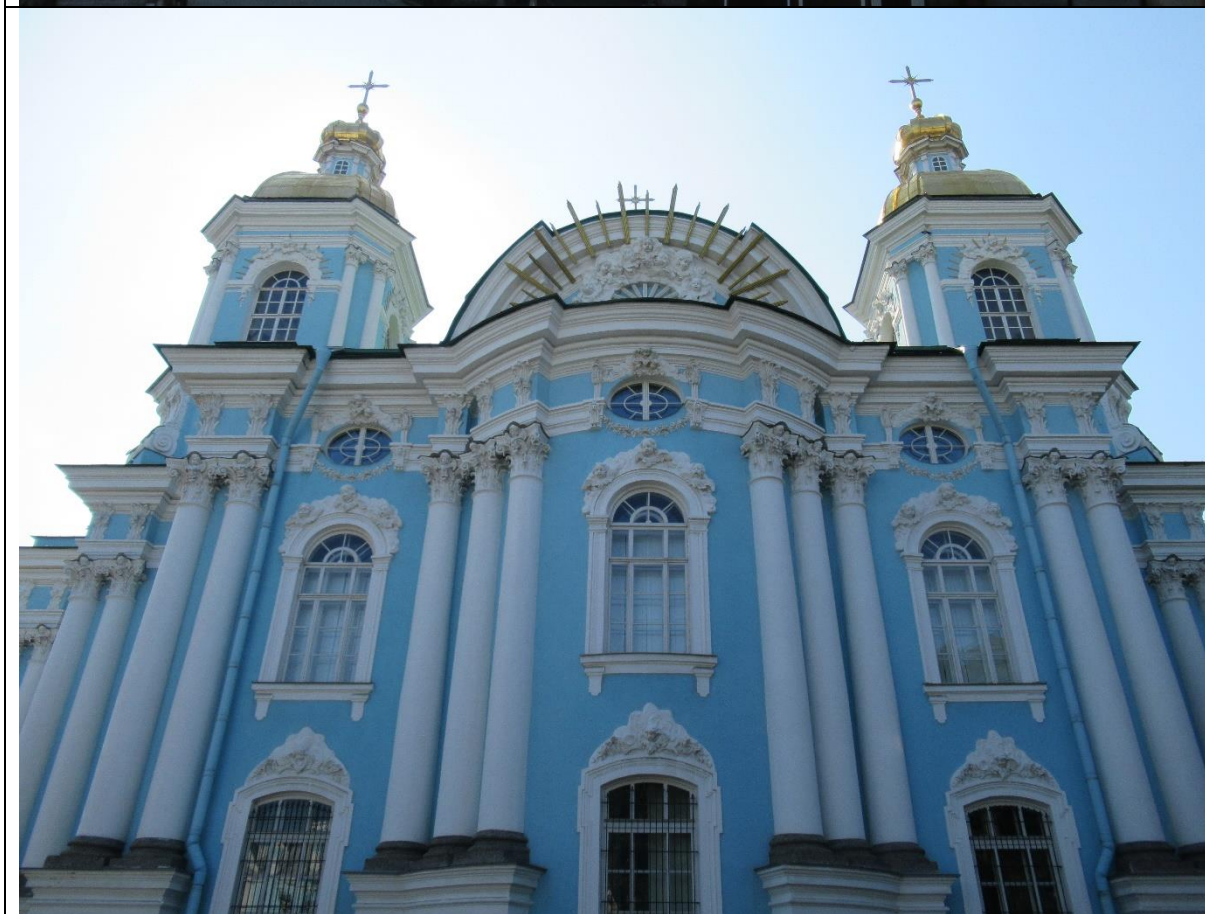
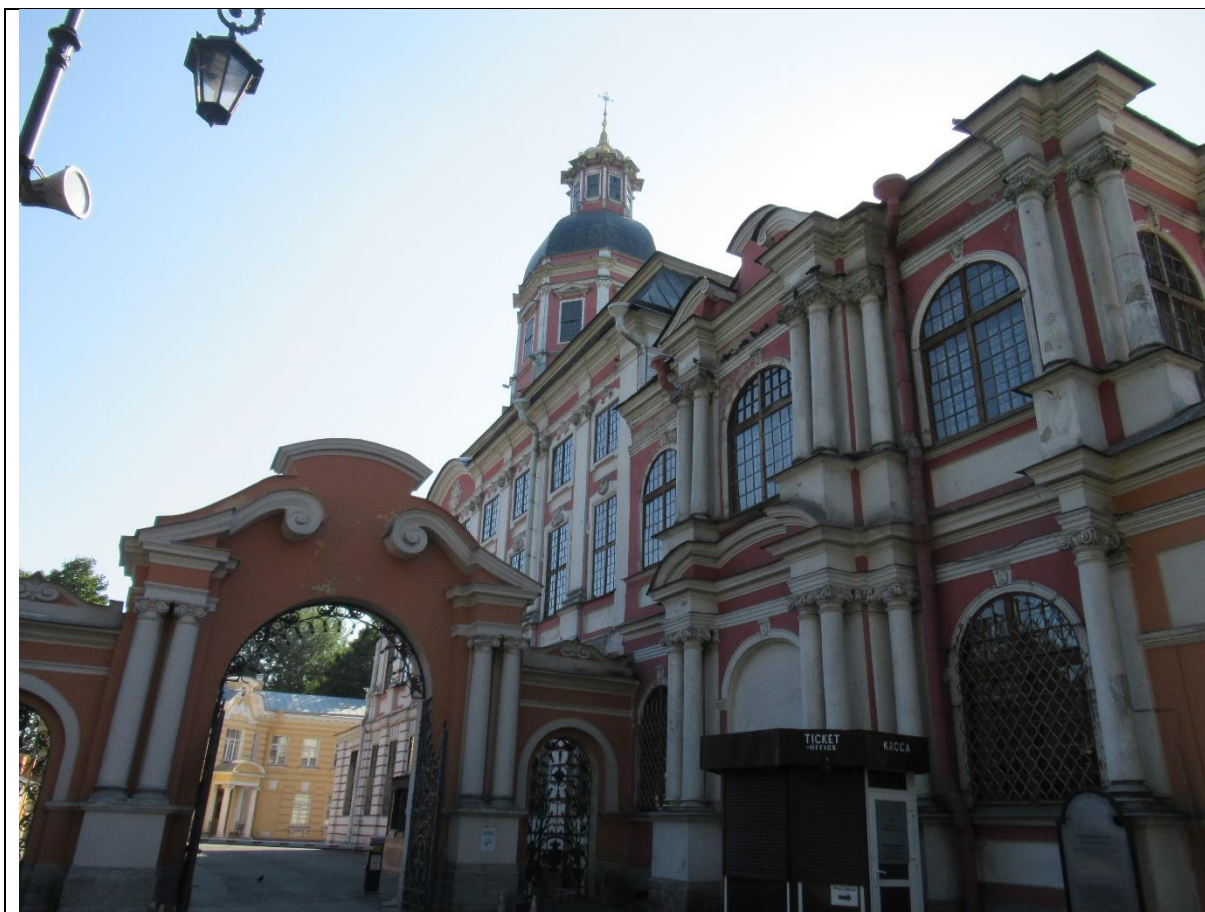
St. Petersburg
miasto gdzie nasza BOHATERKA studiowała
/oraz okoliczne carskie pałace i rezydencje/

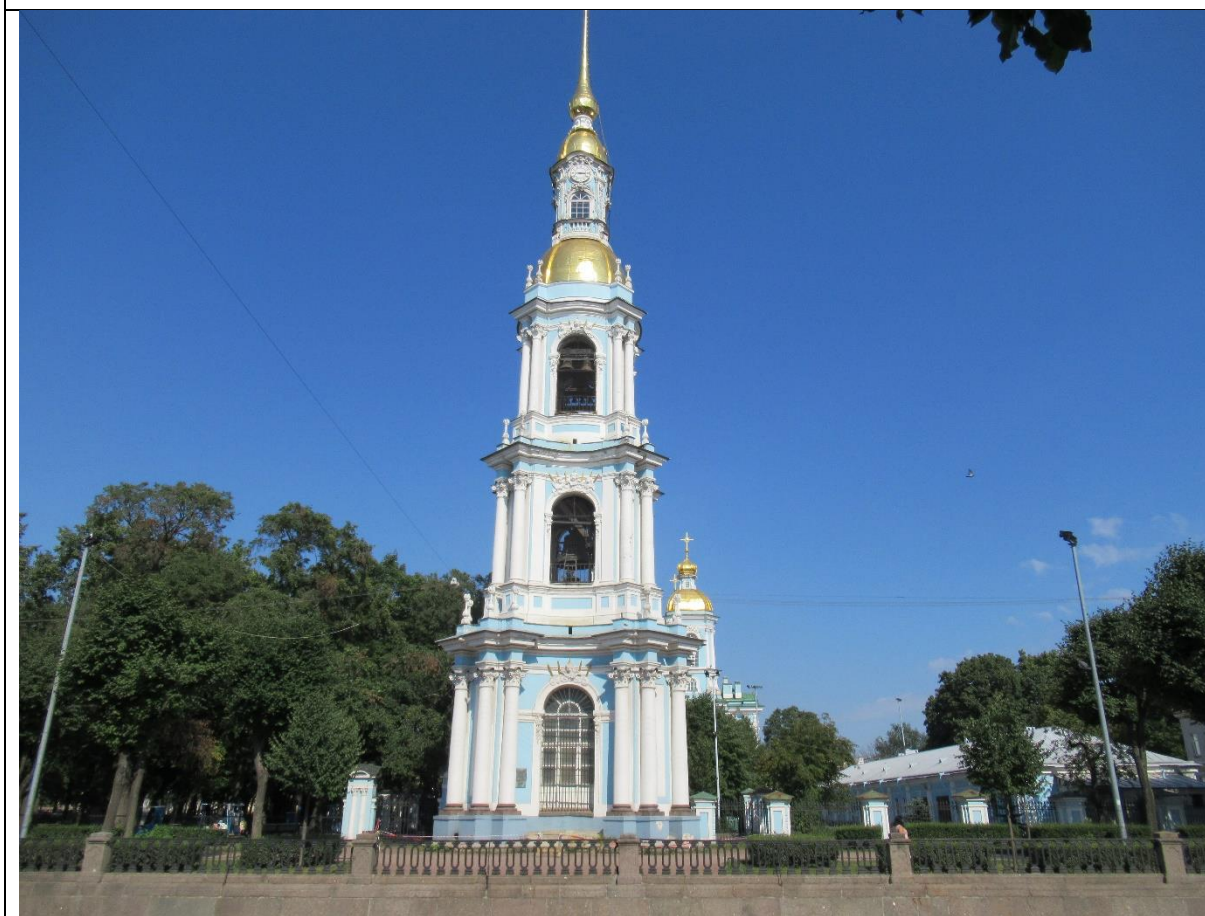












Teatr Maryjski – eseista zobaczył Jezioro Łabędzie – klasykę baletu rosyjskiego



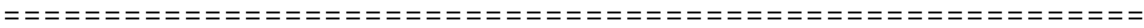






Peterhof – nadmorska carska rezydencja



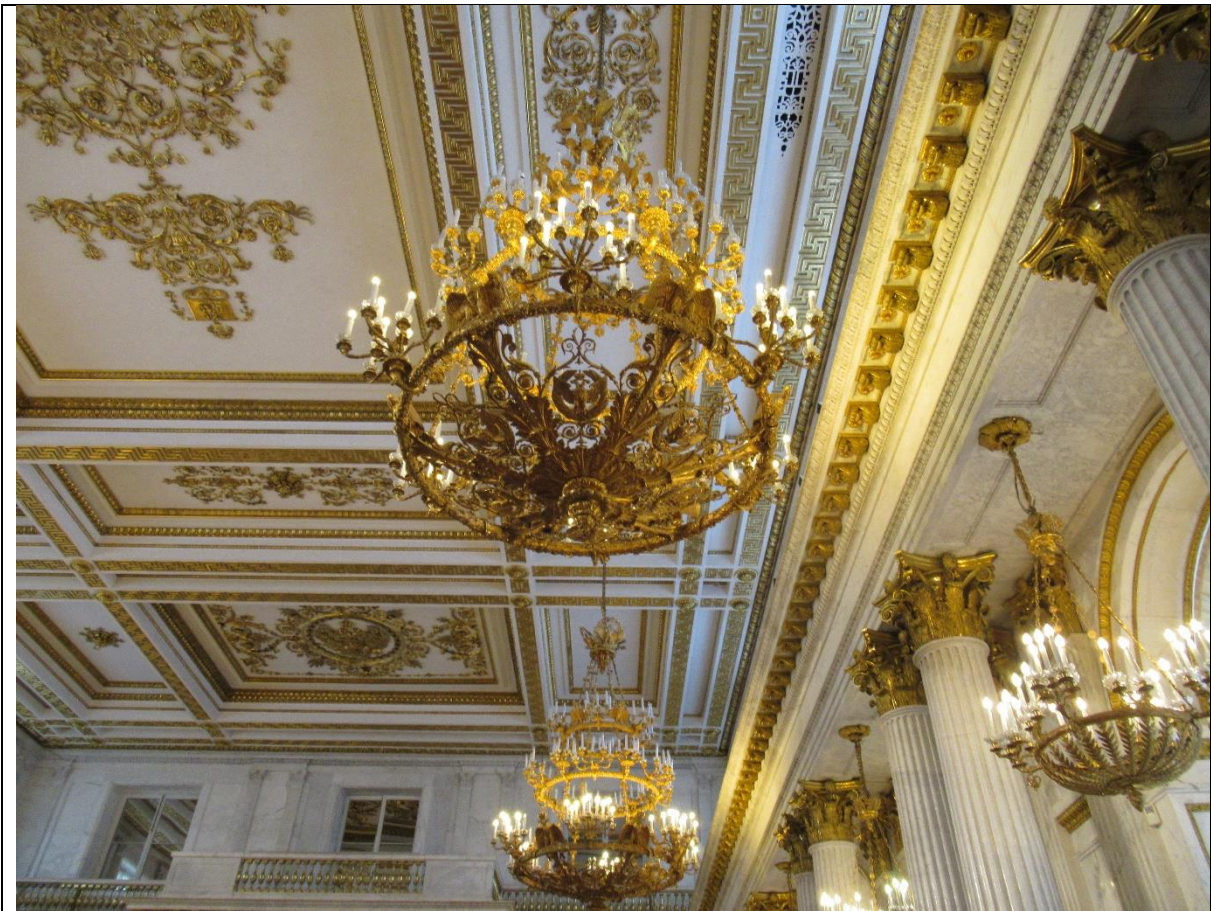












Zdjęcia wykonał eseista: Stan Zawiślak